

Z cyklu: Charakterystyka świąt żydowskich po kątem historycznym, obyczajowym i liturgicznym.

Święto Chanukah przypada w dniu 25 miesiąca Kislew (listopad lub grudzień). Jest to święto związane z inauguracją (odnowieniem) Świątyni Jerozolimskiej, będącej końcowym akordem wydarzeń z lat 168—165 p.n.e. Święto to nazywane jest także „Chag Haorim”, czyli świętem światła, ponieważ przez osiem wieczorów tego święta zapala się o zachodzie słońca świeczki (bądź oliwę) na ośmioramiennym lub ośmiootworowym świeczniku. Błogosławieństwo towarzyszące ceremoniałowi zapalania świeczek w dniach święta Chanukah brzmi: „Baruch atali Adonaj Elohejnu melech haolam, szeasah nisim leawotejnu bejamim hahejm ubiz- man hazeh...” (hebr. „Błogosławiony bądź Panie Boże nasz, Królu wszechświata, który zdziałałeś cuda dla praoców naszych w owych dniach i owym czasie) modlitwa „Hanejrot Halalu” (hebr. Świece te). Chodzi tu o cud z dzbanuszką sakralnej oliwy (starczyło jej na obsłużenie przez osiem wieczorów wielkiej menory — świecznika — ośmiootworowego, ustawionego w głównej części Świątyni Jerozolimskiej, po zwycięstwie Machabeuszów nad Grekami. Ale ta wersja rzekomego cudu nie ma nic wspólnego z rzeczywistym rodowodem święta „Chanukah”, ponieważ pomija zryw powstańczy Izraelczyków pod wodzą rodziny Hasmonejczyków (później nazwanej Machabeuszami), przy niezbyt chlubnej postawie arystokracji z arcykapłanami na czele. Aby dojść do prawdy historycznej trzeba sięgnąć do I Księgi Machabeuszów, napisanej w języku hebrajskim i wolnej, w odróżnieniu od Księgi II (język grecki) od cudów, podań i widzeń proroczych. Autor tej księgi opiera się na faktach potwierdzonych przez źródła nieżydowskie, akcentując jednocześnie ekonomiczne i polityczne tło wydarzeń. Ich początkiem, który historia nazwała epopeją Machabeuszów, był rok 175 p.n.e. Judea stanowiła wówczas niewielkie państwo, coś w rodzaju protektoratu. Żydzi posiadali autonomię ekonomiczną, kulturalną i sądowniczą, którą po przejściu spod panowania Ptolemeuszów pod panowanie Seleucydów, z dnia na dzień gwałtownie ograniczano. Ludność judejska zajmowała się głównie rolnictwem i hodowlą bydła. Handel spoczywał przeważnie w rękach greckich. Handel grecki torował drogę kulturze greckiej, której jedni nie mogli się oprzeć z powodu jej uroku, zaś inni ulegali z powodu interesów. I oto na tron po Antiochu III Wielkim (242—187 p.n.e.), wstępuje jego syn Antioch Epifanes (po grecku „bóg”). Tchórzliwy wobec Rzymian, tym silniej pragnął wykazać swą nieograniczoną władzę nad małym, nieuzbrojonym ludem judejskim. W tym miejscu warto przypomnieć, że jego ojciec Antioch III Wielki prowadził wojnę z potęgą rzymską, ponieważ Grecy dążyli do wyzwolenia się spod panowania Rzymu. Klęska poniesiona w tej wojnie załamała siłę państwa Seleucydów. Ustawiczne wojny, które Antioch Epifanes prowadził, wymagały ogromnych środków pieniężnych. Szykuje się bowiem do generalnego pochodu wojennego przeciw Egiptowi w 168 r. p.n.e. Po kilku wypadach musi ze swych planów zrezygnować z powodu postawy Rzymu. Tym namiętniej zwraca swój rozbudzony apetyt ku Judei, ku jej mizernym resztkom autonomii. Antioch Epifanes wykorzystuje wewnętrzne walki Judejczyków między partią helleńską a chaseidzką, dążącą do zachowania religii praoców i wysyła swe wojska do „utrzymania porządku”. Wojska te przy sposobności rabują złoto, uprowadzają kobiety i dzieci i dziesiątkują mężczyzn. Tym sposobem Epifanes, mając u swego boku zhellenizowanych renegatów z arcykapłanem Menelausem na czele, sam niejako

przyczynia się do pełnej izolacji partii filogreckiej i do skupienia się Judejczyków wokół przywódców patriotycznych. Uwieńczeniem rozboju Antiocha było ograbienie Świątyni Jerozolimskiej i sprofanowanie jej przez wstawienie w miejsce zburzonego ołtarza, posągu Zeusa. Był to rok 168 p.n.e. Rozpoczął się okres łupiestw i terroru w całym kraju, edyktów wprowadzających karę śmierci za wierność religii mojżeszowej, za przechowywanie świętych zwojów pergaminowych Tory. Część ludności poddaje się okrutnemu losowi, a część uchodzi wraz z rodzinami w góry. Wtedy, tzn. w roku 167 p.n.e. do akcji przeciwko ciemężycielom przystępuje Matitjahu Hasmonejczyk z synami, kapłan w małej miejscowości Modiin, który zważył ołtarz pogański, zabił oficera królewskiego Apeliesa i wraz z synami i innymi Judejczykami podążył w góry. Machabeusze rozpoczęli walki partyzanckie, które w latach 166-165 przekształciły się w regularną wojnę pod wodzą syna Matitjahu Jehudy, nazwanego później Machabeuszem. Jehuda Hasmonejczyk zadaje klęskę trzem ekspedycjom zbrojnym regularnych armii, dowodzonych kolejno przez Ptolemeusza, Gergiusza i Lizjusza, u boku których walczą zresztą oddziały zhellenizowanych Judejczyków. W 165 roku 25 dnia miesiąca Kislew (listopad), równo w trzy lata po sprofanowaniu i ograbieniu Świątyni, następuje jej odnowienie i inauguracja, czyli Chanukah. Postać Jehudy Machabeusza staje się odtąd w światowej literaturze symbolem walki i oporu przeciwko ciemężcom. Syn kapłana z miejsciny Modiin staje się natchnieniem bojowników i poetów o wolność człowieka. Jehuda Hasmonejczyk występuje u Mickiewicza (Pielgrzym Polski), Niemcewicza (Śpiewy Historyczne) i u Norwida w poemacie Quidam. 2154 lata liczy najmłodsze święto żydowskie, a namiętne spory — czy cud z oliwą, czy świecki ruch oporu — nie wygasają. Nie wygasają, chociaż ośmiotworowa menorah jak ognista sztafeta przekazywana jest pokoleniom od przeszło 2000 lat. Nawet w latach straszliwej okupacji hitlerowskiej umiano w gettach: warszawskim, białostockim, rzeszowskim, lubelskim i w innych wyczarować — osiem uroczystych wieczorów świeckiego święta Chanukah.

Pisząc o wielkim bohaterstwie i patriotyzmie ojca rodu Hasmonejczyków Matitjahu i jego synów z Jehudą na czele, nie można pominąć faktu, że w kręgach ortodoksyjnych, talmudycznych próbowano pomniejszyć rolę i znaczenie rodu Machabeuszów w powstaniu i zwycięstwie nad wojskami króla-satrapy Antiocha. Dla przykładu współczesny nam rabin holenderski Soedentorp, pisząc o księgach Machabeuszów stwierdził, że „Księgi Machabeuszów opowiadają dokładnie o przebiegu powstania i zwycięstwie wiernych, Chassydeów”. Nawet powierzchowna lektura tekstów i Księgi Machabeuszów dowodzi, że Hasmonejczycy mieli przeciwko sobie nie tylko partię Filogreków, ale także partia Chassydeów nie zdobyła się na poparcie zwolenników zbrojnego powstania.

Wracając do tradycji święta Chanukah należy przypomnieć, że zapalenie każdego dnia po jednej świeczce lub oliwy w autentycznych chanukowych menorach trwa po dzień dzisiejszy. Zapala się zawsze z lewej strony ku prawej oddzielną dziewiątą świeczką, zwaną służebniczką (jid. szamest). Zapala się o zachodzie słońca (w piątek wcześniej), a przez pół godziny obowiązuje wstrzymanie się od pracy bądź studiów. W tych 30 minutach obowiązuje ponadto wino, zakąski i śpiew. Nawet gry hazardowe, przez okrągły rok osądzone jak bezbożne i

Chanukah

Wpisany przez Samuel

Poniedziałek, 23 Grudzień 2013 07:57 -

diabelskie, są w święto Chanukah dozwolone. Rodzice z dziećmi bawili się w różne popularne gry, a więc w loteryjkę, domino, warcaby itp. Dzieciom własnym i bliskim daje się pieniądze chanukowe (jid. "Chanuke-gelt") i drobne prezenty, spożywają smażone przez matki racuchy (jid. „Łatkes ojf Chanuke”). Małe dzieci bawią się bączkiem (jid. „Drajdeł”) wystruganym z drewna lub odlanym domowym sposobem z ołowiu. Były to więc radosne chwile dla żydowskich dzieci, zwłaszcza tych, które uczyły się w chederach i niekiedy przeżywały tam ciężkie chwile.

Samuel